

Małgorzata Szyszka  
Instytut Socjologii  
Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II

## **Wielodzietność w Polsce – społeczne postrzeganie i pomoc państwa**

### **Streszczenie**

Współczesny obraz rodziny wielodzietnej jest stereotypowy. Rodzina ta kojarzona jest z marginesem społecznym, występowaniem patologii, niedopilnowanymi dziećmi, jako chaotyczna i głośna. Z drugiej strony – ten model rodziny jest bardzo pożądanym z punktu widzenia kondycji demograficznej Polski. Jak zatem wspomagać rodziny wielodzietne, których największym problemem jest niski dochód i zła sytuacja materialno-bytowa? Jak zmieniać wizerunek rodziny wielodzietnej, aby zachęcać młode pokolenie do zakładania dużej rodziny? Są to niewątpliwie wyzwania, które stoją przed polską polityką rodzinną. W ostatnich latach poszerza się spectrum instrumentów i działań w ramach polityki rodzinnej. W artykule zaprezentowane zostaną wybrane działania, skierowane do rodzin wielodzietnych, mające na celu wsparcie finansowe rodzin, jak również zmianę ich wizerunku.

**Słowa kluczowe:** *rodzina wielodzietna, polityka rodzinna, wsparcie rodzin wielodzietnych*

**Keywords:** *large family, family policy, large families support*

### **Wprowadzenie**

Tradycyjna polska rodzina to rodzina wielodzietna, wielopokoleniowa, skupiona przestrzennie. Obecnie taki obraz rodziny występuje coraz rzadziej. Współczesną rodzinę cechuje mała dzietność, duża mobilność członków, zamieszkanie niekiedy w dużej odległości od rodziny pochodzenia. Charakteryzują ją również inne wartości – nastawienie na samorealizację członków, ambicje zawodowe, pracoholizm, konsumpcjonizm, choć nadal znaczenie ma rodzina, dzieci i więzi rodzinne. Owe przemiany widoczne są zwłaszcza w modelu rodziny, a określić je można jako przejście od rodziny wielodzietnej do małodzietnej. Mimo iż Polacy deklarują chęć posiadania dzieci, deklaracje nie przekładają się na wielkość rodzin.

Co zatem wpływa na dzietność polskich rodzin? Jak rodziny wielodzietne są postrzegane w opinii społecznej? Jakie działania podejmuje polityka rodzinna w kwestii pomocy rodzinom wielodzietnym, co jednocześnie służy zachęcaniu do posiadania większej liczby dzieci? Na te pytania próbuje odpowiedzieć niniejszy artykuł. W pierwszej części zaprezentowane zostaną rodziny wielodzietne w Polsce, następnie omówiony zostanie odbiór społeczny tego typu rodzin, ostatnia zaś część przedstawia działania polityki rodzinnej wspierające duże rodziny w Polsce.

## Charakterystyka wielodzietności

Od ilu dzieci w rodzinie można mówić o wielodzietności? Okazuje się, że nie ma jednoznacznej definicji precyzującej wielodzietność. W potocznym rozumieniu rodzina wielodzietna to rodzina mająca liczne potomstwo. Liczne czyli ile? Istotne są dwa podejścia: demograficzne i ekonomiczne. Z punktu widzenia demografii rodziną wielodzietną jest taka, która zapewnia lekko rozszerzoną zastępowalność pokoleń. W tym ujęciu za wielodzietną uznaje się rodzinę z co najmniej czworgiem dzieci (Graniewska 1980; Kawula 1980). Z kolei kryteria ekonomiczne wskazują, iż wielodzietność oznacza rodzinę z trojgiem dzieci, ponieważ moment pojawienia się w rodzinie trzeciego potomka znacznie obniża zamożność rodzin w porównaniu z rodzinami z mniejszą liczbą dzieci (Graniewska 1980, Rodzewicz 1978). Z kryterium ekonomicznym łączy się aspekt pomocy społecznej, a więc wsparcia finansowego i rzeczowego rodzin z większą liczbą dzieci. *Ustawa o świadczeniach rodzinnych* z 2003 r. określa rodzinę wielodzietną jako rodzinę wychowującą troje i więcej dzieci mających prawo do zasiłku rodzinnego. Zatem czynnik ekonomiczny przesądza o ujmowaniu wielodzietności – to rodziny 3+. Również Główny Urząd Statystyczny w swoich analizach najczęściej posługuje się określeniem „małżeństwa lub związku nieformalne z co najmniej trójką dzieci na utrzymaniu”, rzadziej prezentując szczegółowe statystyki.

Generalnie rodzin wielodzietnych w Polsce ubywa (tab. nr 1). Jak pokazują dane ze spisów powszechnych z 2002 i 2011 r. w okresie ostatniej dekady ich liczba zmalała o blisko 400 tys. Wzrost odnotowano w przydadku par bezdzietnych i par posiadających jedno dziecko. Rodziny 3+ najczęściej tworzą małżeństwa, ok. 13% takich rodzin stanowią samotne matki z trójką dzieci.

Charakteryzując rodziny wielodzietne często podkreśla się ich środowiskowy charakter. Rodzina wielodzietna to częściej rodzina zamieszkała na terenach wiejskich, o niskim poziomie wykształcenia rodziców, a także o niższych kwalifikacjach zawodowych rodziców (Balcerzak-Paradowska 2004, s. 130). Zasadniczo, wykształcenie jest istotną zmienną różnicującą plany prokreacyjne (im wyższe wykształcenie rodziców, tym mniej dzieci w rodzinie). Z cytowanych przez A. Kotlarską-Michalską badań wynika, iż dwie trzecie badanych rodziców legitymujących się wyższym wykształceniem wcześniej planowało troje i więcej dzieci, natomiast rodzice z niższym

wykształceniem planowali na ogół dwójkę, rzadziej trójkę dzieci (co czwarty ojciec w wykształceniu zawodowym w ogóle nie planował określonej liczby potomstwa). Ogólnie zaś chęć założenia rodziny wielodzietnej wykazało zaledwie 10% badanych rodziców z rodzin wielodzietnych, a dwie trzecie planowało dwójkę lub trójkę dzieci. Występuje więc wyraźny rozdźwięk między planowaną a faktycznie istniejącą liczbą dzieci w rodzinie<sup>1</sup> (Kotlarska-Michalska 2002, s. 60–61).

Tabela nr 1. Rodziny z dziećmi według typów rodzin i liczby dzieci w wieku 0–24 lata pozostających na utrzymaniu w latach 2002 i 2011

Wyszczególnienie		Ogółem	Małżeństwa z dziećmi	Partnerzy z dziećmi	Matki z dziećmi	Ojcowie z dziećmi
		w tysiącach				
Ogółem	2002	<b>8001,1</b>	<b>5860,3</b>	<b>110,7</b>	<b>1798,3</b>	<b>231,8</b>
	2011	<b>8130,9</b>	<b>5456,8</b>	<b>171,3</b>	<b>2174,3</b>	<b>328,6</b>
Bez dzieci w wieku 0–24 lata pozostających na utrzymaniu	2002	1921,7	1005,5	11,6	779,0	125,6
	2011	2673,0	1439,0	19,1	1030,4	184,4
Z dziećmi w wieku 0–24 lata pozostającymi na utrzymaniu, w tym:	2002	6079,4	4854,8	99,1	1019,3	106,3
	2011	5458,0	4017,7	152,2	1143,8	144,2
z 1 dzieckiem	2002	<b>2852,5</b>	2063,3	53,7	661,5	74,0
	2011	<b>2908,3</b>	1934,5	91,9	772,7	109,2
z 2 dzieci	2002	<b>2204,0</b>	1888,5	27,9	264,0	23,6
	2011	<b>1922,8</b>	1562,9	42,4	289,2	28,4
z 3 i więcej dzieci	2002	<b>1021,3</b>	903,0	17,4	92,8	8,1
	2011	<b>626,8</b>	520,4	17,9	81,9	6,6

Źródło: [http://www.stat.gov.pl/gus/5840\\_14728\\_PLK\\_HTML.htm](http://www.stat.gov.pl/gus/5840_14728_PLK_HTML.htm) (tab. 6); *Narodowy Spis Powszechny Ludności i Mieszkań*, 2002, s. 80.

Jednakże obserwuje się pewne zmiany – większą dynamikę wzrostu liczby wielodzietnych rodzin miejskich (w I poł. lat 90 XX w.) oraz zwiększenie się liczebności

<sup>1</sup> Wykształcenie rodziców odegrało również istotną rolę w przygotowaniu teoretycznym do ról rodzicielskich. Zdecydowana większość rodziców z wyższym wykształceniem zapoznała się z podstawowymi podręcznikami o tematyce związanej z wychowywaniem dzieci. Ten rodzaj postawy zaprezentowało zaledwie 18,6% rodziców posiadających wykształcenie podstawowe i niecała jedna trzecia rodziców (31,4%) z wykształceniem zawodowym. Wśród wielodzietnych ze średnim wykształceniem zainteresowanie literaturą fachową wykazało 60% badanych. Aktualnie ponad połowa rodziców (53%) nie czyta podręczników o tematyce wychowawczej, argumentując ten fakt brakiem pieniędzy oraz czasu, proces wychowywania odbywa się spontanicznie, raczej bezplanowo, ze szczególnie położonym naciskiem na pielęgnowanie, ideę posłuszeństwa i podporządkowanie woli rodziców (Kotlarska-Michalska 2002, s. 61).

(i udziału) rodzin, w których przynajmniej jedno z rodziców ma wykształcenie średnie i wyższe (Balcerzak-Paradowska 2004, s. 130).

Sytuacja bytowa rodzin wielodzietnych jest często bardzo trudna. Są to rodziny o najniższych dochodach w przeliczeniu na jedną osobę, przy jednocześnie większych wydatkach (tab. nr 2 pokazuje dysproporcje w wysokości dochodu w różnych typach rodzin).

Tabela nr 2. Przeciętne miesięczne przychody i rozchody na 1 osobę w gospodarstwach domowych według liczby posiadanych dzieci

Wyszczególnienie	MAŁŻEŃSTWO				MATKA LUB OJCIEC Z DZIEĆMI NA UTRZYMANIU
	BEZ DZIECI	Z DZIEĆMI NA UTRZYMANIU			
		1	2	3 i więcej	
<b>PRZYCHÓD NETTO</b>	2260,04	1954,60	1397,93	935,24	1386,27
<b>DOCHÓD ROZPORZĄDZALNY</b>	1711,81	1404,65	1067,06	716,54	801,68

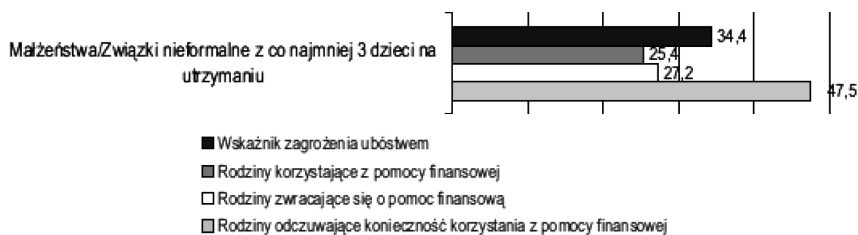
Źródło: *Budżet gospodarstw domowych 2012 r.*, GUS, Warszawa.

Niski dochód rozporządzalny jest przyczyną trudności z zaspokojeniem wielu potrzeb rodziny, a zwłaszcza dzieci. 15,5% rodzin z co najmniej 3 dziećmi na utrzymaniu rezygnuje z zakupu wszystkich niezbędnych podręczników, 35,1% rezygnuje z dodatkowych płatnych zajęć uzupełniających, a 29,7% z dodatkowych opłatnych zajęć nadobowiązkowych. Niski dochód skutkuje również rezygnacją z niezbędnych dla dzieci płatnych wizyt u lekarzy (10,1%) i stomatologów (14,8%). Zagrożona jest ponadto realizacja funkcji rekreacyjnej rodziny. Blisko dwie trzecie rodzin wielodzietnych nie wysyła wszystkich dzieci na wakacyjny odpoczynek (63,5%), jedna piąta nie zapewnia udziału dzieci w wycieczkach szkolnych (20,1%) oraz nie organizuje każdemu dziecku przyjęcia urodzinowego (21,7%). Rodziny te mają również trudności z zapewnieniem dziecku sprzętu rekreacyjnego czy popularnych zabawek i gier (odpowiednio 14,3% i 17,1% rodzin) (*Warunki życia rodzin w Polsce 2014* tabl. 13, s. 127; tabl. 14, s. 128; tabl. 15, s. 129).

P. Szukalski podkreśla, że rodziny wielodzietne odznaczają się mniej korzystną strukturą uzyskiwanych dochodów, gdyż matki rodzące przynajmniej trzecie dziecko pozostają nieco częściej na utrzymaniu osoby pracującej (męża/partnera), a przede wszystkim odznaczają się dwukrotnie wyższą częstością (8,9%) odwoływania się do niezarobkowych źródeł utrzymania (tj. świadczeń społecznych – zasiłków, rent, emerytur) niż matki rodzące dzieci pierwsze (4,8%) czy drugie (4,0%). Zaznaczyć jednak trzeba, iż wciąż blisko 2/3 matek rodzących trzecie lub dalsze dziecko pozostaje aktywna zawodowo (Szukalski 2012).

Jak wynika z analiz GUS dotyczących źródeł przychodu, w przypadku małżeństw i związków nieformalnych z co najmniej 3 dziećmi na utrzymaniu udział dochodu z pracy wynosi jedynie 51,0%. Rodziny te potrzebują wsparcia finansowego i są beneficjentami pomocy społecznej. Świadczenia rodzinne stanowią 6,2% ich przychodów. Ponieważ ponad połowa rodzin wielodzietnych to rodziny wiejskie, dochody z rolnictwa stanowią istotny udział przychodów tychże rodzin (13,5%). 16,8% dochodu rodzin 3+ stanowią pozostałe dochody (np. dary otrzymane od osób prywatnych) (*Warunki życia rodzin w Polsce 2014*, s. 66–69).

Analiza niezaspokajania potrzeb członków rodziny z przyczyn finansowych wskazuje, że najsilniej deprywacją materialną w Polsce zagrożone są właśnie duże rodziny (podobnie jak samotni rodzice). Ponad jedna trzecia rodzin z co najmniej trójką dzieci na utrzymaniu zagrożona jest ubóstwem, z których ponad 40% to rodziny mieszkające na wsi (*Warunki życia rodzin w Polsce 2014*, s. 75). Dlatego też blisko połowa rodzin wielodzietnych w Polsce (47,5%) odczuwa konieczność korzystania z pomocy finansowej, z których ponad jedna czwarta (27,2%) o tę pomoc się ubiega. Blisko jedna piąta (19,5%) ubiega się o pomoc rzeczową lub w formie usług. Faktycznie z pomocy finansowej korzysta 25,4% rodzin wielodzietnych, zaś z pomocy rzeczowej lub w formie usług – 29,4% (*Warunki życia rodzin w Polsce 2014*, s. 92–96).



Rys. 1. Wskaźnik zagrożenia ubóstwem oraz formy pomocy rodzinom wielodzietnym (w %)   
 Źródło: *Warunki życia rodzin w Polsce*, GUS 2014, s. 101.

Jednakże, jak zaznacza B. Balcerzak-Paradowska, relacje wysokości różnego rodzaju świadczeń pieniężnych do kategorii minimum socjalnego i minimum egzystencji wskazują, że świadczenia te tylko w niewielkim stopniu wypełniają lukę między rzeczywistymi dochodami rodzin wielodzietnych a kategoriami minimalnymi (Balcerzak-Paradowska 2004, s. 272). W trudniejszej sytuacji są zwłaszcza rodziny wielodzietne wiejskie. Rodziny zamieszkałe na wsi są liczniejsze, utrzymują się głównie z rolnictwa, występuje w nich bezrobocie, nierzadko długotrwałe i dotyczące kilku członków rodziny (rodziców, dorosłych dzieci). Szczególnie trudna sytuacja jest na terenach po byłych PGR-ach, które charakteryzuje stagnacja gospodarcza i słabo rozwinięty rynek pracy. Dlatego wsparcie rodzin wielodzietnych ze strony pomocy społecznej jest nieodzowne i często długotrwałe. Duże rodziny mają trudności z usamodzielnieniem się i nie poleganiem na pomocy finansowej państwa. Według dyrektorów ośrodków pomocy społecznej z Opola najważniejszymi trudnościami

w usamodzielnieniu się rodzin wielodzietnych są: sytuacja na rynku pracy, konieczność opieki nad dziećmi przez jedno z rodziców, brak kwalifikacji oraz umiejętności zawodowych i społecznych oraz niezaradność życiowa. Przeszkody te są jednocześnie najważniejszymi powodami bezrobocia (generującego ubóstwo) w rodzinach wielodzietnych.

Jednocześnie nierzadko rodziny wielodzietne charakteryzują się postawą rozszczeniową i nieumiejętnością gospodarowania własnym budżetem oraz swoistą rozrzutnością. Polega ona na zaspokajaniu potrzeb innych niż żywieniowe i ubraniowe, przy bardzo ograniczonych środkach finansowych. Jak wskazują opolscy pracownicy socjalni, nawet jeśli rodzinie „brakuje na chleb, to DVD musi być”. Według nich to forma rekompensaty swojej trudnej sytuacji życiowej i braku umiejętności oceny najważniejszych potrzeb rodziny. Ważne jest bowiem ukrycie ubóstwa i lepsze postrzeganie rodziny na zewnątrz (podobnie rzecz się ma z kupnem firmowych ubrań) (*Sytuacja życiowa rodzin wielodzietnych...*, 2011, s. 65).

Trudna sytuacja materialna rodzin wielodzietnych, zjawisko bezrobocia w rodzinie, liczniejsze potomstwo w rodzinach wielodzietnych żyjących na wsi może stanowić zagrożenie dziedziczenia statusu przez następne pokolenie. Może mieć miejsce utrwalanie zjawiska bezrobocia i międzygeneracyjne dziedziczenie ubóstwa, co stanowi szczególnie ryzyko dla młodego pokolenia (brak równych szans, utrudniony start w dorosłe życie, powielanie negatywnych wzorców i strategii życiowych).

Gorsze warunki materialne i bytowe mogą przekładać się ponadto na sposób funkcjonowania rodziny i występujące w niej problemy opiekuńczo-wychowawcze. „Zdaniem ekspertów zajmujących się wsparciem i pomocą rodzinom wielodzietnym większa liczba dzieci w rodzinie może powodować więcej problemów wychowawczych niż w rodzinach z jednym lub dwójką dzieci. (...) Brak czasu przeznaczanego na wychowanie dzieci nie jest równoznaczny z występowaniem dysfunkcji w rodzinie, choć ma na to wpływ” (*Sytuacja życiowa rodzin wielodzietnych...*, 2011, s. 63). Badania przeprowadzone wśród polskich rodzin wielodzietnych pokazują, iż 16,7% z nich widzi trudności związane z wychowywaniem dzieci. Najczęstsze problemy wiążą się z nauką i wagarami dzieci oraz brakiem kontroli nad zachowaniem dzieci (w tym problemy emocjonalne i psychiczne), a częstym skutkiem jest nadzór kuratora sądowego. Z kolei pracownicy socjalni podkreślają, iż mała liczba wskazań dowodzi braku u rodziców umiejętności rozpoznania zachowań dzieci i trudności w ich rozumieniu. Nieporadność w sprawach opiekuńczo-wychowawczych jest wynikiem, ich zdaniem, braku czasu, ale głównie niskiego poziomu wykształcenia i braku świadomości rodziców (*Sytuacja życiowa rodzin wielodzietnych...*, 2011, s. 63–64).

Generalnie, obciążenia rodzin wielodzietnych wynikają z wydłużonego okresu pozostawiania dzieci na utrzymaniu rodziców (aż najmłodsze dziecko się usamodzielnia). Okres ten może ulegać wydłużeniu ze względu na czas nauki, jak również ze względu na utrudnione możliwości usamodzielnienia się dzieci (brak pracy, brak mieszkania, brak pomocy finansowej ze strony rodziców). Dlatego też w przypadku tych rodzin występuje realne zagrożenie wykluczeniem i marginalizacją.

W powszechnej opinii panuje ponadto pogląd, że rodziny wielodzietne z powodu trudności materialnych mają ograniczony dostęp do pożądanych dziedzin życia. Badania potwierdzają istnienie ograniczeń<sup>2</sup>. Przedstawiciele pomocy społecznej z województwa opolskiego podkreślają utrudniony dostęp rodzin wielodzietnych do wypoczynku i rekreacji, co widoczne jest w podejmowanych działaniach na rzecz tych rodzin (np. wysyłanie dzieci na kolonie). Ten sam problem zgłaszają rodzice wielodzietni. Ich zdaniem dzieci mają utrudniony dostęp do wypoczynku wakacyjnego i rekreacji, a także (odmiennie niż pracownicy socjalni) do nowoczesnych technologii informacyjnych (*Sytuacja życiowa rodzin wielodzietnych...*, 2011, s. 73–79). Rodziny wielodzietne napotykać zatem na wiele ograniczeń głównie w realizacji funkcji kulturalnej. Zdaniem A. Kotlarskiej-Michalskiej „podstawową trudnością jest bariera finansowa limitująca wydatki na aktywne spędzanie czasu i wspólne uczestnictwo w różnych instytucjonalnych formach kultury. Drugą barierą jest niski status społeczny dość znacznej części tego typu rodzin, będący konsekwencją niskiego wykształcenia i niezbyt wysokich aspiracji życiowych. Trzecią barierą jest zróżnicowanie wieku dzieci, co pociąga za sobą różnice w preferencjach kulturalnych” (Kotlarska-Michalska 2002, s. 64).

Występują więc rzeczywiste ograniczenia w funkcjonowaniu rodzin wielodzietnych, najczęściej w odniesieniu do pełnienia przez nie funkcji kulturalnej i rekreacyjnej. Może to powodować gorsze szanse rozwoju dla dzieci z dużych rodzin, ponieważ rodziny wielodzietne w niewielkim stopniu wprowadzają dzieci w życie kulturalne, w słabym stopniu kształtują aspiracje kulturalne, a przekazywanie dzieciom wartości preferowanych przez rodziców napotyka na wiele trudności. Badania nad rodzinami korzystającymi z pomocy społecznej wskazują, że rodzice przede wszystkim starają się nauczyć dzieci samodzielności (bardziej samoobsługowej niż życiowej) oraz umiejętności korzystania z pomocy innych, czyli tzw. sprytu życiowego (Kotlarska-Michalska 2002, s. 65, 66).

Środowisko rodzin wielodzietnych ma niewątpliwie swoisty charakter. Kreują go dwa czynniki: liczne potomstwo oraz zwykle niższy poziom materialno-bytowy rodziny. Wpływają one na codzienne funkcjonowanie rodziny, a także decydują o postrzeganiu rodzin wielodzietnych przez społeczeństwo.

## Spółeczny odbiór wielodzietności i rodzin wielodzietnych

Stosunek społeczeństwa polskiego do rodzin wielodzietnych nie jest jednoznaczny. Z potocznych obserwacji wyłania się głównie negatywny obraz rodzin wielodzietnych, a zwłaszcza rodziców posiadających liczne potomstwo. Powszechne są opinie,

<sup>2</sup> Z drugiej strony dyrektorzy i kierownicy OPS-ów oceniają jako dobry dostęp rodzin wielodzietnych do opieki zdrowotnej, podobnie jak ich udział w życiu społeczności lokalnej, dostęp do dodatkowych zajęć edukacyjnych czy w kwestii uczestnictwa w imprezach kulturalnych. Dobrze oceniany jest również dostęp do nowoczesnych technologii informacyjnych oraz poradnictwa rodzinnego i psychologiczno-pedagogicznego (*Sytuacja życiowa rodzin wielodzietnych...*, 2011, s. 73–79).

według których wielodzietność jest kojarzona z patologią i marginesem społecznym, a także nieodpowiedzialnością rodziców. Znajduje to odzwierciedlenie w badaniach CBOS. W 1996 r. 53% respondentów uważało, że wielodzietność nie jest kwestią świadomego wyboru małżonków, lecz wynikiem nieumiejętności zabezpieczenia się przed niechcianą ciążą. Jedna trzecia badanych przypisywała im brak świadomości, jak trudno jest utrzymać wielodzietną rodzinę, a 16% twierdziło wręcz, że ci, którzy decydują się mieć dużo dzieci, po prostu liczą na pomoc państwa.

Z drugiej jednak strony wielu ankietowanych dostrzegало również pozytywną motywację małżonków do tworzenia wielodzietnej rodziny. 46% respondentów uważało, że jest to świadoma decyzja rodziców, która wynika z miłości do dzieci i chęci posiadania dużej rodziny. Zdaniem ponad jednej czwartej badanych (29%) motywem do posiadania dużej rodziny jest przekonanie, iż dzieci lepiej chowają się z licznym rodzeństwem. Duża grupa respondentów była także zdania, że małżonkowie w decyzjach prokreacyjnych kierują się wartościami religijnymi i nauką społeczną Kościoła (44%), a także niechęcią do przerywania ciąży (42%) (*Rodzina w dobie przemian – postrzegane zagrożenia*, Komunikat CBOS 1996, s. 13–14). Wydaje się zatem, że obok krytycyzmu wobec rodzin wielodzietnych, występuje również silne pozytywne nastawienie do nich. Krytycyzm wynika zapewne z postrzegania sytuacji materialnej rodzin z licznym potomstwem. Ankietowani w pełni zdają sobie sprawę, że im więcej dzieci wychowuje się w rodzinie, tym większe ryzyko zubożenia rodziny. Przy jedynaku niebezpieczeństwo takie dostrzega jedynie 4% badanych, przy dwojgu dzieci – 12%, przy trojgu już ponad dwie piąte (44%), przy czworgu – 70%, a w przypadku rodziny z piątką dzieci na ryzyko jej zubożenia wskazuje trzy czwarte badanych (75%) (*Rodzina w dobie przemian – postrzegane zagrożenia*, Komunikat CBOS 1996, s. 15).

Wydaje się, że obraz rodzin wielodzietnych z lat 90. jest nadal aktualny. Z badań K. Świątek z 2008 r. wynika, iż w społeczeństwie funkcjonują negatywne stereotypy dotyczące rodzin wielodzietnych. Autorka sklasyfikowała je w trzy grupy:

- utożsamianie wielodzietności z patologią i marginesem społecznym;
- utożsamianie wielodzietności z nieświadomością, lekkomyślnością, nieodpowiedzialnością czy pewnym niedouczeniem matek w sferze prokreacji;
- wielodzietność jako obciążenie finansowe dla państwa (Świątek 2012, s. 218–220).

Jednocześnie, te same badania pokazują reakcje na wielodzietność z punktu widzenia matek posiadających liczne potomstwo. Okazuje się, że dominującą reakcją osób przypadkowych na wielodzietność było zdziwienie, niedowierzanie, powątpiewanie w stan faktyczny oraz zaciekawienie (komentarze typu „*Czy to wszystkie Pani dzieci?*” lub „*Jak Pani daje sobie radę?*”). W przypadku najbliższej rodziny pojawiał się natomiast wątek niepokoju, z troskania i lęku o matkę (respondentkę). Nie są więc to negatywne (czy agresywne) reakcje otoczenia (w tym najbliższego). Wielodzietność jawi się raczej jako coś niespotykanego i nietypowego, jako zjawisko wykraczające poza obraz współczesnej rodziny i współczesnej matki (Świątek 2012, s. 206–211).



Wizerunek rodzin wielodzietnych uzupełnia potoczny obraz umęczonej matki kilkorga dzieci, nie panującej nad porządkiem w domu i zachowaniem dzieci. Liczne rodziny odbierane są jako chaotyczne, głośnie, z niedopilnowanymi dziećmi. Choć zapewne istnieją rodziny duże z problemami i dysfunkcjami (podobnie zresztą jak inne typy rodzin), większość dobrze sobie radzi z codziennym funkcjonowaniem. Badania J. Bukojemskiej pokazują, że matki wielodzietne, niepracujące zawodowo, mogą czuć się spełnionymi kobietami, mężatkami i matkami. Najczęściej świadomie decydowały się na liczne potomstwo, z własnego wyboru zrezygnowały z pracy zawodowej, a posiadanie dzieci traktują jako motywację do życia i sens ich życia. Chociaż oczekują od mężów pomocy w pracach domowych, to w praktyce niechętnie rezygnują z monopolistycznej pozycji perfekcyjnej pani domu. W ich rodzinach dominuje tradycyjny model rodziny, ale ze zdecydowanym zaangażowaniem ojca w wychowanie dzieci. Badane kobiety przyznawały jednocześnie, że preferencja modelu tradycyjnego jest raczej teoretyczna i wyraża się właściwie tylko w fakcie, że mężczyzna jest jedynym żywicielem rodziny, który niezależnie od pracy zawodowej uczestniczy w pracach domowych, ale przede wszystkim angażuje się w wychowanie dzieci i opiekę nad nimi. Ogólnie kobiety czują się doceniane przez mężów, mają wysokie poczucie własnej wartości, które wynika głównie ze wspierającej postawy mężów respondentek (Bukojemska 2012, s. 226–239). Zapewne przekłada się to na codzienne funkcjonowanie rodziny jako pozytywnego środowiska wychowawczego.

Jako właśnie takie rodziny wielodzietne są również odbierane. Z badań wśród studentów<sup>3</sup> wynikają przede wszystkim pozytywne skojarzenia, które łączą rodziny wielodzietne z solidarnością rodzinną i wzajemnym wspieraniem się, z umiejętnością współdziałania i samodzielnością oraz ze szkołą zwalczania egoizmu. Negatywne opinie, zdecydowanie rzadziej artykułowane, dotyczą ciasnoty mieszkaniowej, biedy i ubóstwa, a także ciągłego zgiełku i chaosu (Szyszka 2009, s. 407). Dostrzegany jest ponadto pozytywny wpływ większej liczby rodzeństwa na wychowanie dzieci. W opinii badanych studentów liczne rodzeństwo wyrabia w dzieciach samodzielność, które tym samym są bardziej zaradne i nie oczekują od innych pomocy w najprostszych czynnościach. Uczą się „walczyć o swoje” i nie są zakompleksione. Respondenci nie zgadzają się ponadto z opinią, że dzieci z rodzin wielodzietnych są zaniedbywane przez rodziców (Szyszka 2009, s. 404–406).

Korzystny wpływ rodziny wielodzietnej na wychowanie dzieci akcentuje J. Śledzianowski. Wskazuje, że wychowanie w dużej rodzinie uwarściwia dziecko na sprawiedliwość, ponieważ wszystko jest do podziału – i to do sprawiedliwego podziału z własnym rodzeństwem. Zanika więc postawa egoistyczna i egocentryczna (Śledzianowski 1978, s. 359–360). Zatem, im liczniejsza rodzina, tym bogatsze układy ról społecznych, stosunków i wzajemnych oddziaływań (Pielkowska 2001, s. 257). Z drugiej strony, owe lic-

<sup>3</sup> Badanie przeprowadzone wśród studentów KUL (próbna celowa N=140) w 2008 r. Zob. M. Szyszka. 2009. *Realizacja funkcji miłości w rodzinach wielodzietnych*, [w:] W. Muszyński (red.), „*Kocha się raz?*” *Miłość w relacjach partnerskich i rodzinnych*. Toruń: Wyd. Adam Marszałek – w artykule wykorzystano wyniki badań przeprowadzonych przez mgr M. Gumieniaka.

ne układy i oddziaływania mogą być negatywnie odbierane. Wiąże się to z mniejszą ilością czasu poświęcanego przez rodziców każdemu dziecku z osobna (co wydaje się być oczywiste), z koniecznością dzielenia się z innymi np. pokojem, ubraniami (brakiem własnego miejsca) czy też gorszymi warunkami do nauki spowodowanymi ciągłym hałasem w domu (Szyszka 2009, s. 403). Pomijając więc obiektywne warunki materialne, atmosfera w domu rodziny wielodzietnej sprzyja rozwojowi cech pozytywnych u dzieci, ale też w społecznym odbiorze rodziny te traktowane są jako chaotyczne i hałaśliwe, rodzice zaś jako mający problemy z zapanowaniem nad dziećmi.

Społeczny odbiór wielodzietności jest zatem nadal stereotypowy i niestety powielany, a jednocześnie krzywdzący i rodziców, i dzieci wychowujące się w dużych rodzinach. Jednakże zauważalna jest zmiana nastawienia społecznego wobec licznych rodzin. Respondentki K. Świątek wyrażały przekonanie, że wielodzietność jest mimo wszystko coraz lepiej odbierana przez członków społeczeństwa i coraz przychylniej się o niej mówi<sup>4</sup>. Powoli zwraca się uwagę na ich wartość i znaczenie. Być może wiąże się to z pewnym szerszym trendem społecznym, z tzw. modą na macierzyństwo – posiadanie dziecka staje się modne, dostarcza nowych wrażeń i pozwala poczuć się matką (Świątek 2012, s. 221–222).

Owy wzrost znaczenia rodzicielstwa uwidacznia się w badaniach preferencji prokreacyjnych Polaków. Choć od wielu lat utrzymują się one na w miarę zbliżonym poziomie (model rodziny z dwojgiem dzieci), to w ostatnich latach nieznacznie maleje odsetek osób chcących mieć tylko jedno dziecko, przybywa natomiast tych, które optują za trojgiem dzieci<sup>5</sup> (*Rodzina – jej współczesne znaczenie i rozumienie*, Komunikat CBOS 2013, s. 15). Być może więc w Polsce będzie wzrastać liczba rodzin posiadających troje lub więcej dzieci, a ułatwieniem do podjęcia decyzji prokreacyjnych mogą być odpowiednie działania polityki rodzinnej.

## Działania polityki rodzinnej na rzecz rodzin wielodzietnych

Rodziny wielodzietne, jak wykazała analiza, potrzebują wsparcia w codziennym funkcjonowaniu. Niski dochód rozporządzalny na jedną osobę powoduje niezaspokojenie wielu potrzeb dużych rodzin, co może skutkować negatywnymi konsekwencjami (zdrowotnymi, w sferze opiekuńczej i socjalizacyjnej, kulturalnej itp.). Dlatego

<sup>4</sup> Wypowiedź jednej z respondentek: *Po prostu pojawiła się jakaś odwaga posiadania znowu większej ilości dzieci. Także to nie są czasy, które jakoś źle obierają wielodzietność* (Świątek 2012, s. 221).

<sup>5</sup> Z kolei inne badania CBOS wskazują, że szanse na decyzje o kolejnym dziecku maleją wraz z liczbą posiadanych dzieci. Wśród kobiet mających jedno dziecko szanse zdecydowania się na kolejne są o połowę mniejsze niż wśród bezdzietnych, a począwszy od tych, które mają dwoje dzieci – szanse zdecydowania się na kolejne są nikle w porównaniu z bezdzietnymi (w przypadku respondentek mających dwoje dzieci – 27-krotnie mniejsze, a w przypadku mających troje i więcej – aż 53-krotnie) (*Postawy prokreacyjne kobiet*, Komunikat CBOS 2013, s. 5).

też w ostatnim czasie rodziny wielodzietne stały się przedmiotem żywej dyskusji demografów, polityków, socjologów, pedagogów i przedstawicieli mediów, dotyczącej ich znaczenia dla Polski. Znaczenia zwłaszcza w kontekście przyrostu naturalnego, ale także rozwoju gospodarki czy funkcjonowania systemu emerytalnego. Zaczęto na nowo dostrzegać rolę rodziców decydujących się na dużą rodzinę, przy jednoczesnej obserwacji negatywnego odbioru tychże rodzin. Narastające latami stereotypy na temat wielodzietności oraz preferowanie modelu rodziny małodzietnej spowodowało, że nowo powstających rodzin wielodzietnych jest w Polsce stosunkowo mało, a te funkcjonujące często borykają się z problemami, głównie natury materialno-bytowej. Państwo, które w ramach polityki rodzinnej i społecznej podejmowało pewne działania, zaczęło intensywniej opracowywać strategię pomocy i wsparcia dla tego typu rodzin. W ostatnich latach odnotowuje się więc kolejne inicjatywy polityki rodzinnej skierowane między innymi do rodzin wielodzietnych (generalnie zaczęto budowę systemowego wsparcia polskich rodzin).

Tabela nr 3. Formy pomocy rodzinom wielodzietnym w ramach polityki rodzinnej

Rodzaj pomocy	Podstawa prawna	Instrumenty polityki rodzinnej
opieka nad dzieckiem oraz	<ul style="list-style-type: none"> <li>– <i>Ustawa o opiece nad dziećmi w wieku do lat 3</i> z dnia 4 lutego 2011 r. (Dz. U. z 2011 r. nr 45, poz. 235).</li> <li>– Rządowy program „<i>Maluch</i>”</li> </ul>	<ul style="list-style-type: none"> <li>– opłata za godzinę w przedszkolu =1zł</li> <li>– niższe opłaty za drugie dziecko –50%, za trzecie –70%</li> <li>– ułatwienia w tworzeniu żłobków i klubów dziecięcych</li> </ul>
godzenie obowiązków domowych z zawodowymi	<ul style="list-style-type: none"> <li>– <i>Ustawa o zatrudnianiu pracowników tymczasowych</i> z 9 lipca 2003 r. (Dz. U. z 2003 r. Nr 166, poz. 1608, z późn. zm.).</li> <li>– <i>Ustawa o zmianie ustawy – Kodeks pracy</i> z dnia 26 lipca 2013 r. (Dz. U. z 2013 r., nr 1028).</li> <li>– <i>Kodeks cywilny</i> (Dz. U. z 1964, Nr 16 poz. 93, z późn. zm.)</li> <li>– <i>Ustawa o swobodzie działalności gospodarczej</i> z 2013 r. (Dz. U. z 2013 r., poz. 672)</li> </ul>	<ul style="list-style-type: none"> <li>– wprowadzenie elastycznych form zatrudnienia</li> <li>– wprowadzenie ruchomego czasu pracy</li> <li>– działalność zakładów pracy (tworzenie żłobków przyzakładowych, dofinansowanie do przedszkoli)</li> </ul>
wsparcie finansowe	<ul style="list-style-type: none"> <li>– <i>Ustawa o świadczeniach rodzinnych</i> z 28 listopada 2013 r. (Dz. U. z 2013 r. Nr 228, poz. 2255)</li> <li>– <i>Ustawa o zmianie ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych</i> z dnia 24 października 2012 r. (Dz. U. z 2012 r., poz. 1278)</li> <li>– Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 27 maja 2014 r. w sprawie szczegółowych warunków realizacji rządowego programu dla rodzin wielodzietnych (Dz. U. z 2014 r., poz. 755).</li> </ul>	<ul style="list-style-type: none"> <li>– zasiłek rodzinny i dodatki do zasiłku rodzinnego z tytułu: urodzenia dziecka; opieki nad dzieckiem w okresie korzystania z urlopu wychowawczego; samotnego wychowywania dziecka; wychowywania dziecka w rodzinie wielodzietnej; kształcenia i rehabilitacji dziecka niepełnosprawnego; rozpoczęcia roku szkolnego; podjęcia przez dziecko nauki w szkole poza miejscem zamieszkania.</li> <li>– jednorazowa zapomoga z tytułu urodzenia się dziecka</li> <li>– świadczenia pielęgnacyjne (zasiłek pielęgnacyjny)</li> <li>– ulga rodzinna (możliwość odliczenia od podatku kwoty o 2224,08zł), ulga na trzecie dziecko – kwota do odliczania wzrasta o 50%, zaś na czwarte i kolejne dziecko o 100% bez względu na wysokość dochodu.</li> <li>– wprowadzenie Karty Dużej Rodziny</li> </ul>

Rodzaj pomocy	Podstawa prawna	Instrumenty polityki rodzinnej
pomoc w uzyskaniu mieszkania	– Program „Mieszkanie dla Młodych”	<ul style="list-style-type: none"> <li>– dopłata w wysokości 10% ceny mieszkania dla rodzin bezdzietnych i singli.</li> <li>– jeśli rodzina lub osoba samotna ma dzieci, dofinansowanie wyniesie 15%.</li> <li>– dodatkowe 5% na wcześniejszą przedterminową spłatę części kapitału kredytu dla osób, którym w ciągu 5 lat od dnia zakupu mieszkania urodzi się lub zostanie przysposobione trzecie (lub kolejne) dziecko</li> </ul>

Źródło: Opracowanie własne

Polityka rodzinna, podejmując działania wobec rodzin wielodzietnych, realizuje dwa cele: 1) cel bezpośredni – wsparcie już funkcjonujących dużych rodzin; oraz 2) cel pośredni – pronatalistyczny, zachęcanie do posiadania większej liczby dzieci, aby nastąpiło odwrócenie negatywnych trendów demograficznych (dodatni przyrost naturalny). Cel pośredni będzie realizowany wtedy, gdy wsparcie rodzin wielodzietnych będzie rzeczywiście dostrzegalne oraz gdy zmieni się społeczne nastawienie wobec tego typu rodzin.

Jakie zatem działania zostały podjęte i są realizowane w Polsce w kwestii pomocy rodzinom wielodzietnym? Spośród dostępnych instrumentów polityki rodzinnej (tab. nr 3) szczególnie pomocne wydają się być instrumenty w ramach organizacji opieki nad dziećmi. Wprowadzenie urlopu ojcowskiego, wydłużenie urlopów macierzyńskich oraz wprowadzenie urlopu rodzicielskiego (łącznie do 52 tygodni, w przypadku porodu mnogiego nawet do 71 tygodni w zależności od liczby dzieci<sup>6</sup>) gwarantuje rodzicom sprawowanie blisko rocznej opieki nad dzieckiem, a co ważniejsze „wymienialność” rodziców w opiece w zależności od ich sytuacji zawodowej, podkreślenie roli ojca, a tym samym „odciążenie” kobiet ze spoczywającego wyłączenie na nich obowiązku sprawowania opieki nad dziećmi.

Istotną pomoc dla rodzin z dziećmi gwarantuje również *Ustawa o opiece nad dziećmi w wieku do lat 3 z 2011 r.* Ustawa obniżyła opłaty za pobyt dziecka w przedszkolu (1h=1zł), zmniejszyła odpłatność za drugie (odpłatność 50%) i trzecie dziecko (do 70%), a także wprowadziła bezpłatne zajęcia dodatkowe (np. j. angielski, rytmika, taniec). Zmniejszenie kosztów za opiekę przedszkolną umożliwia wcześniejsze posyłanie dziecka do przedszkola (nie dopiero do tzw. „zerówki”), a zniesienie opłat za zajęcia językowe czy artystyczne wyrównuje szanse dzieci z rodzin o niższym statusie materialnym. Podobną funkcję spełnia złagodzenie restrykcyjnych przepisów w kwestii zakładania klubów przedszkolaka i oddziałów przedszkolnych. To rozwiązanie przyczynia się do organizacji opieki nad dziećmi na obszarach wiejskich

<sup>6</sup> *Ustawa z dnia 26 lipca 2013 r. o zmianie ustawy – Kodeks pracy* (Dz. U. z 2013 r., nr 1028), która weszła w życie dnia 1 października 2013 r. wprowadziła 20-tygodniowy urlop macierzyński, w tym 14 tygodni zarezerwowanych tylko dla matki, 6-tygodniowy urlop dodatkowy i 26-tygodniowy urlop rodzicielski. Ojcom przysługują ponadto 2 tygodnie urlopu.

(oczywiście nie tylko tam, ale rodziny wielodzietne to w większości rodziny wiejskie) i wyrównywania szans edukacyjnych. Ułatwieniem w zapewnieniu dzieciom opieki jest ponadto możliwość legalnego zatrudnienia babci dziecka (i opłacania składek na ubezpieczenia społeczne za nianię). Działanie to z jednej strony wspiera rodziców, z drugiej zaś poprawia sytuację opiekunów (niani).

Choć w rodzinach wielodzietnych kobiety częściej nie podejmują pracy zawodowej lub mają dłuższe przerwy w jej realizacji, pomocnym narzędziem w realizowaniu opieki nad dzieckiem są elastyczne formy zatrudnienia (niepełny wymiar czasu pracy, zatrudnienie tymczasowe, praca w domu, telepraca, zatrudnienie terminowe). W 2013 r. wprowadzono ponadto tzw. elastyczny (ruchomy) czas pracy<sup>7</sup>. Umożliwiła on pracownikom racjonalną organizację czasu pracy i ułatwia godzenie życia zawodowego z osobistym.

Kluczowym instrumentem polityki rodzinnej jest ponadto tzw. ulga rodzinna (możliwość odliczenia od podatku ustalonej kwoty). Od 2012 r.<sup>8</sup> przysługuje wyższa ulga na trzecie (kwota do odliczania wzrasta o 50%) oraz czwarte i kolejne dziecko (o 100%) bez względu na wysokość dochodu. Wprowadzona ulga odciąża (i jednocześnie premiuje) rodziców wielodzietnych, którzy ponoszą wysokie koszty utrzymania i wychowania dzieci.

Premiowanie wielodzietności jest również widoczne w pomocy państwa w uzyskaniu własnego mieszkania. Program „Mieszkanie dla Młodych” skierowany jest do osób do 35. roku życia i oferuje dopłatę w wysokości 10% ceny mieszkania dla rodzin bezdzietnych i singli. Jeśli rodzina lub osoba samotna ma dzieci, dofinansowanie wyniesie 15%. Dodatkowe 5% na wcześniejszą przedterminową spłatę części kapitału kredytu otrzymają osoby, którym w ciągu 5 lat od dnia zakupu mieszkania urodzi się lub zostanie przysposobione trzecie (lub kolejne) wychowywane dziecko<sup>9</sup>.

Szczególnym rodzajem wsparcia rodzin wielodzietnych jest wprowadzenie Karty Dużej Rodziny<sup>10</sup>. Przysługuje ona rodzinom z przynajmniej trójką dzieci, niezależnie od dochodu. Jest wydawana bezpłatnie każdemu członkowi rodziny. Rodzice mogą

<sup>7</sup> 23 sierpnia 2013 r. weszła w życie nowelizacja Kodeksu pracy (*Ustawa z dnia 12 lipca 2013 r. o zmianie ustawy – Kodeks pracy oraz ustawy o związkach zawodowych*, Dz. U. z 2013 r., poz. 896).

<sup>8</sup> *Ustawa o zmianie ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych* z dnia 24 października 2012 r. (Dz. U. z 2012 r., poz. 1278). Rodzice dwojga dzieci mogą obniżyć podatek o 2224,08 zł, rodzice trójki dzieci o 3892,20 zł., zaś rodzice czworga dzieci o 6116,28 zł. Rodzice jednaków będą mogli skorzystać z ulgi, jeśli ich roczny dochód nie przekroczy kwoty 112 tys. zł (kwota odliczana wynosi 1112,04 zł). Jeśli przekroczy, tracą prawo do ulgi. Podobnie w przypadku rodziców samotnie wychowujących dzieci.

<sup>9</sup> Program ma trwać do 2018 r.; rodzina.gov.pl

<sup>10</sup> W dniu 27 maja 2014 r. Rada Ministrów podjęła uchwałę nr 85 w sprawie ustanowienia rządowego programu dla rodzin wielodzietnych (M.P. poz. 430), oraz przyjęła rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 27 maja 2014 r. w sprawie szczegółowych warunków realizacji rządowego programu dla rodzin wielodzietnych (Dz. U. poz. 755), które wchodzi w życie z dniem 16 czerwca 2014 roku.

korzystać z karty dożywotnio, dzieci – do 18 roku życia lub do ukończenia nauki, maksymalnie do osiągnięcia 25 lat. Karta oferuje system zniżek oraz dodatkowych uprawnień i możliwości korzystania z katalogu oferty kulturalnej, rekreacyjnej czy transportowej na terenie Polski<sup>11</sup>. Zniżki mogą oferować nie tylko instytucje publiczne, ale również przedsiębiorcy prywatni.

Uzupełnieniem działań polityki rodzinnej jest wsparcie finansowe rodzin wielodzietnych. Instrumenty polityki rodzinnej i społecznej obejmują świadczenia rodzinne: zasiłek porodowy, zasiłek rodzinny, dodatki: z tytułu opieki nad dzieckiem w okresie korzystania z urlopu wychowawczego, samotnego wychowywania dziecka, wychowywania dziecka w rodzinie wielodzietnej, kształcenia i rehabilitacji dziecka niepełnosprawnego, rozpoczęcia roku szkolnego, urlop wychowawczy, itp. Pomoc finansowa jest szczególnie potrzebna rodzinom wielodzietnym, gdyż sytuacja materialno-bytowa jest najczęstszym problemem tychże rodzin.

Przykład powyższych instrumentów i działań polityki rodzinnej wskazuje na istotną zależność. Mianowicie – wysokość pomocy powiązana jest z liczbą dzieci w rodzinie lub w ogóle z posiadaniem dziecka. Realizowana jest zatem idea kompensacji kosztów utrzymania dziecka. Oznacza ona dzielenie kosztów zakładania rodziny, rodzicielstwa i wychowania dzieci między rodzinę i państwo. Oczywiście, o rzeczywistej kompensacji trudno jest mówić, jednakże podejmowane inicjatywy mają właśnie taki kierunek (Szyszka 2013, s. 25).

Drugą tendencją, widoczną w działalności rządu, jest akcentowanie roli małżeństwa i rodziny, a więc kreowanie klimatu przyjaznego rodzinie, zwłaszcza rodzinie wielodzietnej. Podejmowane są inicjatywy propagujące pozytywny wizerunek rodzin wielodzietnych (np. kampania społeczna „Rodzina wielodzietna – dobry wybór”). Choć w społeczeństwie polskim rodzina ma i zawsze miała duże znaczenie, potrzebne są takie działania, skierowane głównie do młodego pokolenia. Podniesienie rangi rodziny i znaczenia dziecka jako istotnych celów życiowych jest wręcz konieczne w dobie konsumpcjonizmu, indywidualizmu i nastawienia na sukces życiowy utożsamiany z karierą zawodową. Nie bez znaczenia jest również uświadomienie społeczeństwu problemu demograficznego Polski i związanego z nim innych kwestii (np. emerytalnej, starzenia się społeczeństwa). Trudno oczywiście oczekiwać, że w młodym pokoleniu nastąpi racjonalizacja problemów społeczeństwa i przełożenie akcentów (z kariery na rodzinę), a co za tym idzie nagły wzrost dzietności. Niemniej jednak bez zmiany nastawienia społecznego wobec wielodzietności i bez podkreślania znaczenia dużych rodzin, podejmowanie decyzji o posiadaniu większej liczby dzieci może nie być dla rodziców łatwe.

<sup>11</sup> Dzięki Karcie osoby z rodzin wielodzietnych otrzymują m.in. zniżki na przejazdy kolejowe – rodzice lub małżonkowie rodziców 37 proc. na bilety jednorazowe oraz 49 proc. na miesięczne; zniżki w opłatach paszportowych – 75 proc. w przypadku dzieci i 50 proc. dla rodziców i małżonków rodziców oraz darmowe wstępy do parków narodowych, <https://rodzina.gov.pl/duza-rodzina/karta-duzej-rodziny>.

## Zakończenie

Spółeczny odbiór rodzin wielodzietnych warunkowany jest przede wszystkim ich sytuacją materialną i powielanymi stereotypami, łączącymi je z marginalizacją i problematycznym środowiskiem wychowawczym. Niewątpliwie rodziny wielodzietne potrzebują wsparcia ze strony państwa, zwłaszcza, że stanowią pożądaną z punktu demograficznego model rodziny. Jednakże „szukając metod wspierania rodzin wielodzietnych, poszukiwać należy takich instrumentów, które jednocześnie podniosą poziom życia, jak i zapewnią odpowiednie możliwości rozwoju kapitału ludzkiego dzieci wychowywanych w tych rodzinach” (Szukalski 2012). Nie może więc to być tylko polityka socjalna, skupiona na aspektach finansowych. Konieczne są działania wieloobszarowe, kompleksowe, odnoszące się zarówno do kwestii materialnych i pomocy w opiece nad dzieckiem, jak i do podkreślania wartości i znaczenia rodzin wielodzietnych. Konieczna jest tym samym właściwie prowadzona polityka rodzinna i wykorzystanie jak najszerszego spectrum jej instrumentów.

Niestety, odwrócenie niekorzystnych trendów demograficznych nie jest szybkim i natychmiastowym procesem. Choć czynniki ekonomiczne mają decydujące znaczenie w podejmowaniu decyzji prokreacyjnych, to zachęcanie rodziców do posiadania większej liczby dzieci nie wiąże się jedynie z finansowym wsparciem rodziny. Jest to bardziej złożona kwestia, obejmująca rynek pracy, sytuację mieszkaniową, organizację opieki nad dziećmi, dylematy łączenia ról zawodowych z rodzinnymi, problem wyrównywania szans edukacyjnych, itd. Dlatego też proponowane w ramach polityki rodzinnej rozwiązania skupiają się w ostatnich latach na tych właśnie aspektach, aby w jak największym stopniu wspomagać funkcjonujące rodziny.

## Bibliografia

- Balcerzak-Paradowska, Bożenna. 2004. *Rodzina i polityka rodzinna na przełomie wieków*. Warszawa: IPISS.
- Bukojska, Joanna. 2012. *Matki wielodzietne w ponowoczesnym świecie – poczucie spełnienia czy braku perspektyw?*, [w:] A. Kwak i M. Bieńko (red.), *Wielość spojrzeń na małżeństwo i rodzinę*. Warszawa: Wyd. Uniwersytetu Warszawskiego, s. 225–260.
- Graniewska, Danuta. 1980. *Rodziny wielodzietne w Polsce. Sytuacja społeczno-demograficzna*. „Problemy rodziny”, nr 1, s. 34–43.
- Kawula, Stanisław. 1980. *Problemy rodzin wielodzietnych*. „Problemy Opiekuńczo-Wychowawcze”, nr 10, s. 292–300.
- Kotlarska-Michalska, Anna. 2002. *Więź w rodzinach wielodzietnych*. „Roczniki Socjologii Rodziny”, t. XIV, s. 57–70.
- Pielkowska, Józefa. 2001. *Zmiany w pełnieniu funkcji socjalizacyjnej w rodzinie*, [w:] Z. Tyska (red.), *Współczesne rodziny polskie – ich stan i kierunek przemian*. Poznań: Wyd. Uniwersytetu Adama Mickiewicza, s. 255–261.

- Postawy prokreacyjne kobiet*. Komunikat CBOS (BS/29/2013). Warszawa 2013.
- Rodziewicz, Anna. 1978. *Rodziny wielodzietne w świetle badań i statystyk*. „Problemy Rodziny”, nr 3, s. 46–53.
- Rodzina – jej współczesna znaczenie i rozumienie*. Komunikat CBOS (BS/33/2013). Warszawa 2013.
- Rodzina w dobie przemian – postrzegane zagrożenia*. Komunikat CBOS (BS/186/184/96). Warszawa 1996.
- Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 27 maja 2014 r. w sprawie szczegółowych warunków realizacji rządowego programu dla rodzin wielodzietnych* (Dz.U. z 2014 r., poz. 755).  
rodzina.gov.pl
- Sytuacja życiowa rodzin wielodzietnych, korzystających z pomocy społecznej w woj. opolskim*, Raport z badania regionalnego Obserwatorium Integracji Społecznej ROPS w Opolu. 2011. Opole.
- Szukalski, Piotr. 2012. *Wielodzietność we współczesnej Polsce*. „Demografia i Gerontologia Społeczna” – Biuletyn Informacyjny: 4. <http://repozytorium.uni.lodz.pl:8080/xmlui/bitstream/handle/11089/3514/2012-4%20Wielodzietno%C5%9B%C4%87%20we%20wsp%C3%B3%C5%82czesnej%20Polsce.pdf?sequence=1>
- Szyszka, Małgorzata. 2009. *Realizacja funkcji miłości w rodzinach wielodzietnych*, [w:] W. Muszyński (red.), „*Kocha się raz?*” *Miłość w relacjach partnerskich i rodzinnych*. Toruń: Wyd. Adam Marszałek, s. 396–408.
- Szyszka, Małgorzata. 2013. *Rodzina mało- czy wielodzietna? O przemianach modelu rodziny w Polsce*, [w:] M. Szyszka (red.), *Rodzina polska. Wybrane aspekty funkcjonowania*. Lublin: Wyd. Instytut Sądecko-Lubelski, s. 13–29.
- Śledzianowski, Jan. 1978. *Optymalny model dzietności. Aspekt pedagogiczny*, [w:] F. Adamski (red.), *Miłość. Małżeństwo. Rodzina*. Kraków: Wyd. Apostolstwa Modlitwy, s. 344–364.
- Świątek, Katarzyna. 2012. *Społeczny odbiór wielodzietności w opiniach matek posiadających liczne potomstwo*, [w:] A. Kwak i M. Bieńko (red.), *Wielość spojrzeń na małżeństwo i rodzinę*. Warszawa: Wyd. Uniwersytetu Warszawskiego, s. 199–224.
- Ustawa o opiece nad dziećmi w wieku do lat 3 z dnia 4 lutego 2011 r.* (Dz.U. z 2011 r., nr 45, poz. 235).
- Ustawa o zmianie ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych z dnia 24 października 2012 r.* (Dz.U. z 2012 r., poz. 1278).
- Ustawa o zmianie ustawy – Kodeks pracy z dnia 26 lipca 2013 r.* (Dz.U. z 2013 r., nr 1028).
- Warunki życia rodzin w Polsce*. 2014. GUS. Warszawa.